

12 listopada 2015



U TRATA RÓWNOWAGI,
ZABURZENIA CHODZENIA,
ZAWROTY GŁOWY

D DRĘTWIENIE RĘKI
LUB NOGI, PARALIŻ PRAWIE
ZAWSZE PO JEDNEJ STRONIE

A SYMETRIA TWARZY,
OPADNIĘTY KĄCIK UST,
TRUDNOŚCI W MÓWIENIU

R OZMAZANY OBRAZ,
ZABURZENIA WIDZENIA

NIE CZEKAJ!
DZWOŃ PO POMOC: 999 LUB 112

"Czas to mózg" - specjalistyczna konferencja w szpitalu w Kielcach

Świętokrzyskie Centrum Neurologii Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego w Kielcach jest jednym z wiodących ośrodków w Polsce, pod względem liczby zastosowanych aktyliz i trombektomii, w leczeniu udarów niedokrwiennych mózgu. - Profilaktyce i zastosowaniu tych metod, poświęcone było szkolenie zorganizowane dla kadry medycznej w WSzZ w Kielcach - poinformowała Anna Mazur-Kałuża, rzecznik prasowy lecznicy.

Udar mózgu to choroba zagrażająca życiu. Z tego powodu umiera 25. procent chorych, kolejne zaledwie 25. procent ma szansę na powrót do pełnej sprawności lub na niewielki deficyt neurologiczny.

Do 4,5 godziny od wystąpienia udaru, choremu można podać lek trombolityczny i w ten sposób udroźnić naczynia. **Ewa Kołodziejska** - kierownik Świętokrzyskiego Centrum Neurologii przedstawiła w trakcie konferencji dane, z których wynika, że według Narodowego Funduszu Zdrowia, w I półroczu 2015 roku, w Wojewódzkim Szpitalu Zespólnym w Kielcach, aktylizy podano 99 pacjentom - co jest najlepszym wynikiem w kraju. Na drugim miejscu plasuje się Wojewódzki Szpital Specjalistyczny imienia NMP w Częstochowie z 93 aktylizami.

Jeśli pacjent nie kwalifikuje się do podania leku, bądź ta forma leczenia nie zadziałała, w WSzZ w Kielcach, od października 2014 roku, u osób z udarem niedokrwiennym mózgu rozważana jest mechaniczna trombektomia, czyli usuwanie zakrzepu bezpośrednio z tętnic mózgowych.

Takich zabiegów w Świętokrzyskim Centrum Neurologii, jak informuje **Edyta Brelak** - zastępca kierownika ośrodka, wykonano od jesieni ubiegłego roku 19.

W Polsce, ta metoda leczenia stosowana jest powszechnie w pojedynczych ośrodkach, w tym w Kielcach i w Krakowie. Gościem konferencji była profesor **Agnieszka Słowik** z Kliniki Neurologii w Krakowie, która w rozmowie z dziennikarzami powiedziała, że trombektomia to procedura, która daje szansę na wyleczenie pacjentom, którzy są przyjęci do szpitala, po udarze nieco później, czyli do sześciu czy ośmiu godzin.

Można ją zastosować u niewielkiej liczby chorych, ale w najcięższych przypadkach.

Neurolog Edyta Brelak przyznała, że z uwagi na starzenie się społeczeństwa udarów będzie coraz więcej. Szacunki mówią, że w ciągu najbliższych 15 lat liczba takich zachorowań wzrośnie nawet o ponad 30 procent.

Wykłady podczas konferencji wygłosiły także szefowe klinik kardiologii w WSzZ: profesor

Beata Woźakowska-Kapłon i profesor Marianna Janion.